

Henryk Damian Wojtyska

Duchowość Kanoników Regularnych

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 3/1, 125-130

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

HENRYK DAMIAN WOJTYSKA CP

DUCHOWOŚĆ KANONIKÓW REGULARNYCH

Kanonicy regularni są wśród zakonów zjawiskiem szczególnym. Powstali w okresie wielkiej reformy gregoriańskiej XI-XII wieku z tych części kapituł katedralnych i kolegiackich, których członkowie, nawiązując do dawnych ideałów wspólnego życia kleru „według reguły Ojców”, nie tylko postanowili żyć we wspólnotach, lecz także zaczęli składać śluby zakonne. Życie powstałych w ten sposób kanoników zakonnych (*canonici regulares*) miała normować reguła ułożona na podstawie pism św. Augustyna. Ze względu na jej ogólnikowy charakter oraz ustawową niezależność od siebie kapituł, które dały początek kanonikatowi regularnemu, więź pomiędzy poszczególnymi domami była bardzo luźna. Jedynie kongregacja tzw. nowego porządku, przede wszystkim norbertanie, tryninarze, kongregacja a Arrouaise i wiktoryni z Paryża, wprowadziły ścisłą organizację centralną. Pozostałe, określane najczęściej mianem kanoników regularnych św. Augustyna, zaczęły tworzyć związki o ścisłej zależności jurysdykcyjnej dopiero od końca XIII wieku. Z tych najbardziej znane są kongregacje: windesheimska, założona w 1386 r., i laterańska. Ta ostatnia, powstała w 1446 r., rozrosła się najbardziej ze względu na przywilej pierwszeństwa przed innymi zakonami, udzielony jej przez papieża Piusa IV w 1564 roku. Oprócz opactw inkorporowanych do niej jurysdykcyjnie (głównie włoskich), łączyły się z nią – nie tylko formalnie, gwoli owych przywilejów, wykluczając jakąkolwiek zależność prawną – opactwa i całe kongregacje już przedtem istniejące. Uczyniły to jeszcze w XVI w. m.in. sławne opactwa austriackie w Sankt Florian i Klosterneuburg oraz kongregacja czeska w Roudnic i w 1626 r. kongregacja z Windesheim. Wszystkie one miały odtąd prawo używać tytułu kanoników regularnych lateraneńskich¹.

¹ Zob. J.H. Matuszewicz, *Canonicus Regularis Lateranensis*, Cracoviae 1720, § 172. Genezę kanonikatu regularnego omawia szczegółowo J. Kłoczowski, *Wspólnoty chrześcijańskie*, Kraków 1964 s. 223-236.

Do Polski pierwsze grupy kanonickie dotarły jeszcze w XII wieku. Jest rzeczą znaną, że najstarsze należały do „starego porządku”. Klasztor na Słęży pod Wrocławiem, w Czerwińsku nad Wisłą i w wielkopolskim Trzemesznie są bowiem ostatnio uważane za fundacje tego typu. Inne, założone w XII i na początku XIII wieku, z norbertanami i bożogrobowcami na czele (dołączyli do nich później duchacy, trynitarze i kanonicy od pokuty), reprezentują u nas kanonikat „nowego porządku”. Po nieudanych próbach uzależnienia opactw na Słęży (w 1148 r. przeniesione do Wrocławia na Piasek), w Czerwińsku i Trzemesznie od kongregacji arrowezyjskiej², tworzyły one od początku XV w., wraz ze swoimi prepozyturami, całkiem niezależne kongregacje kanonickie.

W 1405 r. dołączył do nich król Władysław Jagiello nową fundację, która miała stać się załącznikiem czwartej kongregacji o podobnym profilu. Utworzyli ją kanonicy regularni z prężnej czeskiej kongregacji z siedzibą w Roudnicach pod Pragą. Sprowadzono ich z prepozytury kłodzkiej i umieszczono przy kościele Bożego Ciała w Kazimierzu pod Krakowem³. Początkowo niezależna, choć nadal utrzymująca intensywną więź duchową z rudnicką macierzą, w 1503 r. prepozytura kazimierska agregowała się do kanoników regularnych laterańskich i tworzyła swoją własną kongregację. Jej duchowość, wyraźnie nawiązująca do rudnickich wzorców, może być uznana za typową dla kanonikatu regularnego „nowego porządku”. A ponieważ materiałów źródłowych do ustalenia tradycji życia, modlitwy i pracy w innych kongregacjach tego porządku w Polsce zachowało się niewiele, przeto w ustaleniu cech ogólnej duchowości kanonickiej będę się odwoływał głównie do krakowskich „bożociałków”, także dlatego, że tę właśnie duchowość niegdyś studiowałem „podglądając” ją przez pryzmat stosunku do nauki⁴.

Duchowość kanoników regularnych wszystkich odłamów, pomimo faktu że z powodu jurysdykcji niezależności poszczególnych

² W stosunku do opactw wrocławskiego i czerwińskiego próby te podejmowano już pod koniec XII w. (zob. S. Trąbkowski, *Wprowadzenie zwyczajów arrowezyjskich we wrocławskim klasztorze na Piasku*, w: *Wiek średni*, Warszawa 1962, s. 111-116; Cz. Deptuła, *Krąg kościelny płocki w połowie XII wieku*, „Roczniki Humanistyczne KUL” 8 (1960), z. 2 s. 46-47), natomiast w stosunku do Trzemeszna dopiero w XIV w. (zob. J. Kłoczowski, *Zakony na ziemiach polskich w wiekach średnich*, w: *Kościół w Polsce*, red. J. Kłoczowski, T. 1, Kraków 1966 s. 434).

³ Zob. A. Błachut, *W pięćsetną rocznicę założenia klasztoru Bożego Ciała na Kazimierzu w Krakowie (1405-1905)*. *Szkic dziejów opactwa XX. Kanoników Regularnych Laterańskich*, Kraków 1905.

⁴ Zob. H.D. Wojtyńska, *Nauka i nauczanie u kanoników regularnych (na przykładzie kongregacji Bożego Ciała)*: w: *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, red. M. Rechowicz, T. 2/2, Lublin 1975 s. 451-507.

opactw i kongregacji rozwijała się w kierunku partykularyzmów, pogłębianych w procesie wytwarzania się odrębnego stylu życia i odrębnych zwyczajów, nosi w sobie wyraźne cechy *unitatis in pluralitate*, związane ze wspólną ideą początkową, stojącą u genezy tego typu zakonów. Nie wolno bowiem zapominać, że kanonikat regularny jako nowa forma życia wspólnotowego zrodził się w okresie znaczących przemian gospodarczych i społecznych, które objawiły się powstawaniem większych aglomeracji siedzib ludzkich, dając w ten sposób początek średniowiecznemu miastu. Stwarzało ono potrzebę adaptacji posługi religijnej do zupełnie nowych warunków życia, pracy i organizowania się ludzi (pamiętajmy, że właśnie wtedy rodzą się bractwa rzemieślnicze, pojawia się potrzeba zorganizowanej opieki dla rodzącego się proletariatu miejskiego, powstaje nowa forma szkolnictwa miejskiego i parafialnego, jawi się potrzeba zorganizowanej ochrony zdrowia). Stary wzorzec statycznej parafii wiejskiej i równie statycznego monastycznego zakonu nie jest w stanie odpowiedzieć na te nowe wyzwania. Światlejsi duchowni zaczynają coraz częściej mówić o potrzebie duszpasterstwa, opartego na stylu życia Apostołów. Ideał *vitae apostolicae*, polegający na trwaniu w dynamicznej wspólnotcie, chodzącej za Jezusem, naśladującej Go i głoszącej Jego Ewangelię ludziom, staje się bardzo modny. Zanim opowiedzą się za nim zakony żebracze – franciszkanie, dominikanie i inni – zaczną go praktykować kanonicy. Odnotowano w nauce, że już w wiekach XI i XII zaczęto uważać kanoników za następców Apostołów, a ich styl życia za kontynuację misji apostołowskiej⁵. Powiązanie go z dotychczasowymi zadaniami mniszymi dało nową formę zakonności ukierunkowanej ku duszpasterstwu, uznawanemu za najwyższy przejaw apostołatu. W konsekwencji kanonik, jako zakonnik, musiał wiązać swoje pierwotne powołanie do służby liturgicznej – przede wszystkim do śpiewania brewiarza w chórze – z mniszym powołaniem do modlitwy i kontemplacji oraz kanonicy apostołat duszpasterski z zakonnym życiem wspólnym i pracą. To było powodem, że kanonicy programowo stawiali przed swoimi zakonnikami obowiązek uświęcania sobie przez wspólne celebrowanie liturgii, modlitwę i pracę oraz uświęcania innych przez zorganizowane duszpasterstwo parafialne i prace charytatywną, której najmocniejszym wyrazem było zorganizowane duszpasterstwo chorych, widoczne zwłaszcza u duchaków i krzyżowców z czerwoną gwiazdą.

Niebagatelnym czynnikiem, wiążącym wszystkie wyżej wymienione elementy stylu życia i duchowości kanoników regularnych w jedno

⁵ Por. J. Kłoczowski, *Wspólnoty*, s. 228 n.

była nauka. Jej doniosłość i znaczenie podkreślali szczególnie paryscy wiktoryni. Można powiedzieć, że to oni właściwie określili jej miejsce w życiu wszystkich wspólnot kanonikatu regularnego. Komentarz do reguły św. Augustyna, napisany przez Hugona ze św. Wiktora, który tak bardzo podkreśla wartość *lectio*, tj. studium Pisma św. i Ojców Kościoła, był podstawową lekturą duchową we wszystkich odłamach kanonikatu regularnego⁶.

W 2 poł. XIV w. kontynuował te augustyńsko-wiktoryńskie tradycje typowo mieszczański i kanonicki ruch *devotio moderna*. Niezależnie od ostatecznych wyników dyskusji na temat miejsca jego powstania (Flandria czy Czechy) i wyróżniających go cech⁷ można dziś z całą pewnością powiedzieć, że wiele elementów tego ruchu, przyjmowanych bez dyskusji, jak propagowanie praktycznej mistyki, utożsamiającej się z doskonałością w miłości, angażującej tak serce, jak i umysł człowieka, oraz ewangelizm, kult człowieczeństwa Chrystusa, umiłowanie książki (przede wszystkim Ewangelii, jako tej która pozwala lepiej poznać Jezusa), przypisywanie jej i kolportowanie – także w celu zdobycia środków do życia⁸ – bardzo wyraźnie występowało w drugiej połowie XIV w. zarówno we flamandzkiej kongregacji windesheimskiej, do której należał najbardziej znany propagator ruchu Jan Ruysbroek, jak i w czeskim ośrodku kanonikatu regularnego w Roudnicach pod Pragą⁹. Poprzez krakowskich „bożociałków” typowo „dewocyjne” *Consuetudines Raudnicenses* były znane w Polsce już od początku XV w., a jeśli nawet nie, to mamy własny dokument tego rodzaju, napisaną w 1426 r. przez Piotra Klaretę z opactwa rudanickiego dla polskich kanoników *Collectio super statuta Canoniorum Regularium*, która dowodzi, że *devotio moderna* stanowiła w kanonickiej kongregacji krakowskiej znaczący element życia duchowego. Statuty Klarety, czytane przez kanoników codziennie¹⁰, nakładały na zakonników

⁶ Kanonicy krakowscy przepisywali go jeszcze w XVII w. (zob. egzemplarz rękopiśmienny F. Wodzickiego, zatytułowany *Incipit expositio Hugonis de S. Victore super Regulam S. Augustini*, Biblioteka Kościoła Bożego Ciała w Krakowie, sub nomine).

⁷ Podsumowuje dyskusję Karol Górski w art. *Uwagi o „Rozmyślaniach Dominikańskich” na tle prądów religijnych XV i początku XVI w.*, w: *Średniowiecze. Studia o kulturze*. T. 2, Wrocław 1965 s. 308-316.

⁸ *Tamże*, s. 309-313; por. F. V a n d e n b r o u c k e, *La spiritualité du Moyen Age*, Paris 1961, s. 517-525.

⁹ Zob. E. W i n t e r, *Frühhumanismus. Seine Entwicklung in Böhmen und deren europäische Bedeutung für die Kirchenreformbestrebungen im 14. Jahrhundert*, Berlin 1964 s. 34, 54.

¹⁰ „Qui libellus and haec usque tempora [1694] in capitulo quotidiano legitur” (S. R a n o t o w i c z, *Casimiriae Civitatis Urbi Cracoviensi confrontatae origo [...] nec non series, vitae, res gestae Conventus Canoniorum Regularium Lateranensium S. Augustini ad Ecclesiam SS. Corporis Christi*, rkps BJ 3742 k. 7). *Collectio* została wydana drukiem w Krakowie 1618 r. przez K. Ł o n i e w s k i e g o razem z *Regulą św. Augustyna* (korzystam z egz. BN, XVII.2.294).

potrójny obowiązek: nauki, modlitwy i dobrego działania. Studium miało być zarodkiem dobrej myśli, modlitwa dawać siłę i oświecać serce do rozumienia, a dobre działanie, będące naturalną potrzebę człowieka żyjącego lekturą i modlitwą, miało dawać radość i ufność w Bogu¹¹. Tak więc również w przepisach obowiązujących polskich kanoników regularnych występuje typowo augustyńskie – charakterystyczne szczególnie dla wiktorynów – ukierunkowanie intensywnego studium ku pobożności i odwrotnie: korzystanie z modlitwy dla pogłębienia wiedzy oraz wewnętrzna potrzeba przekazywania własnych osiągnięć w obydwu tych dziedzinach innym ludziom (*caritas diffusiva sui*). „Przykładaj się do lekcji z pilnością – poleca Klareta – jak do pokarmu duchowego [...], staraj się zapamiętać usłyszaną lekturę, przetrwać ją, zrozumieć i uporządkować [...]. Nie wstydź się pytać magistra o wyjaśnienia”. Jeżeli jednak kanonik nie może się uczyć, to nie powinien się martwić, albowiem i „bez wiedzy można się zbawić, najwyższą wiedzą jest bowiem znać Jezusa”. Wiedzy nie można pragnąć dla niej samej. Jest natomiast rzeczą najbardziej zasługującą na pochwałę, jeśli ktoś uczy się po to, by móc następnie nauczać innych, gdyż jest to dowodem miłości”¹².

Nic dziwnego, że taka wizja integralnego związku nauki z życiem wewnętrznym i apostołatem musiała pozostawiać i pozostawiała wyraźne ślady w stylu bycia i pracy polskich kanoników regularnych. Konstytucje, ułożone na bazie *Statutów* Klarety, przypomniały, że nieodzownym warunkiem osiągnięcia jednostkowego i zbiorowego celu zakonu, jakim było uświęcenie własne i duszpasterstwo parafialne lub charytatywne, jest pilne czytanie książek, „nie tylko dla własnego postępu duchowego i kierowania własnym sumieniem, lecz także dla pouczenia tych, o których dusze troska została zakonowi powierzona”¹³. Taki sam mniej więcej ideał przyświecał także innym odłomom kanonikatu regularnego w Polsce. Swoisty kult książki, pojmowany w duchu *devotionis modernae*, jest więc jednym z elementów konstytutywnych duchowości kanonickiej. Objawiał się on

¹¹ „Leccio dat materiam et quasi semen bonae cogitationis, oracio rigat et ad profectum roborat, et cor illuminat ad intelligenciam, et impinguat affectum ad saporem; bona vero accio [...] laetificat conscienciam et dat fiduciam spei in Deum” (Archiwum Klasztoru Bożego Ciała w Krakowie, rkps 11a, k. 4v).

¹² „Leccionai attende diligenter, tamquam cibo spirituali [...], studeas lecciones auditas memorari, digerire, intelligere et ordinare [...]; magistrum tuum ne vereas, inquam, interrogare [...]. Sunt, qui scire volunt ut sciant; sunt etiam alii, qui ideo discunt, ut alios ediscant, et hoc caritatis est” (Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Krakowie, rkps K 888 s. 177a, 178a-180a).

¹³ *Constitutiones Canoniorum Regularium Lateranensium Formalis Conventus Klobucensis in Conventu Generali Ss. mi Corporis Christi Casimiriae ad Cacoviam conscriptae A.D. 1732* (druk b.m.r.) s. 22.

w intensywnym czytaniu i przepisywaniu świętych ksiąg, w skryptoriach klasztornych i przede wszystkim w lekturze i propagowaniu przez wszystkich odłamów traktatu Tomasza a Kempis *O naśladowaniu Chrystusa*.

Sumując, należy jednak pamiętać, że zarówno duszpasterski ideał „vitalitatis apostolicae”, jak i wzorce „nowej pobożności” tkwią głęboko w myśli teologicznej św. Augustyna, i że w związku z tym bezpośrednimi źródłami duchowości kanoników była reguła wielkiego Doktora z Hippony i tradycje augustynizmu. Reguła, dzięki swej prostocie i elastyczności, stwarzała dogodne warunki do pełnego rozwoju własnej indywidualności w odczytywaniu własnego powołania. Duch św. Augustyna natomiast łączył wszystkie wyżej wymienione elementy duchowości kanonickiej w jeden organicznie powiązany i niepodzielny spłot życia wewnętrznego, intelektualnego, apostołskiego tak dalece, że stanowiła ona dla każdego członka zakonu, pragnącego dobrze realizować swoje powołanie, swego rodzaju ontyczną konieczność (być albo nie być). Tak właśnie rozumiały swoją „wokację” kanonicką najlepsze jednostki ruchu kanoników regularnych. Pisarz ascetyczny, kaznodzieja, badacz duchowości kanonickiej, Jacek Liberiusz (1599-1673) z kongregacji Bożego Ciała w Krakowie, podkreślał aż do przesady w swoim „*Wieńcu przeznaczemu w Kościele biskupowi i doktorowi Augustynowi uwitym*”, że „on jest, z którego i my wyczerpnęliśmy i czerpiemy”¹⁴.

THE SPIRITUALITY OF THE CANON REGULARS

S u m m a r y

The author traced the spirituality from numerous parts of the, *Canon Regulars*, from the source of the vision who was the *Canon Regular*, rising as to try and agree to life of monastic order with the new tendencies, this was raised from the chapter of the cathedral and collegiates in the time of the gregorian reformation XI-XII centuries.

Based upon the rule of St. Augustine, propagating in the style of apostolic life, was the answer to a need of stability and intercourse with Christ, listening internally to His teachings and proclaiming it to other people. In the context of these new challenges stand opposed The Church of the XIII-XIV centuries. (For the rising and development of the place, the creation of a pastoral office and the organization of the custody for health and charity was necessary). The *Canon Regulars* expressed their spirituality mostly through, „Devotio Moderna”, (Of which they were the main creators.) and in the organisation of any kinds of acts of mercy, particularly hospitals.

Transl. by Faustyn Muir ZP

¹⁴ Z kazania wygłoszonego 28 VIII 1643 r. w Bychowie, wyd. w Krakowie 1644 (egzemplarz w Bibliotece Seminarium Duchownego w Lublinie, starodr. XVII 5599).